

PRZEGLĄD COHOUSINGU W SZTOKHOLMIE

W lutym tego roku mieliśmy okazję odwiedzić stolicę Szwecji - Sztokholm, gdzie byliśmy gośćmi kilku grup cohousingowych. Wśród nich były zarówno wspólnoty wielopokoleniowe, jak i te zrzeszające jeden rodzaj grupy – senioralne („wspólnoty tworzone na drugą połowę życia”) oraz tworzone przez i dla mniejszości seksualnych.

Chcielibyśmy pokrótce przedstawić garść faktów i zdjęć, żeby przybliżyć to, jak naprawdę może wyglądać i funkcjonować zabudowa typu cohousing.



Il. 1. Początki wspólnoty - drzewo genealogiczne Färdknäppen

Färdknäppen

Jest to modelowy przykład cohousingu senioralnego – wspólnotę tworzą osoby w wieku 50+. Nie są więc to tylko osoby starsze, które przeszły na emeryturę, ale także jednostki nadal aktywne zawodowo, które po tym, jak ich dzieci wyprowadziły się z domu, postanowili, że drugą połowę życia chcą spędzić z większą grupą ludzi o podobnych poglądach. Cohousing senioralny to nie jest typowy dom starców, ponieważ nie ma tam żadnego personelu opiekuńczego, czy też narzuconych aktywności. Główna idea opiera się przede wszystkim na chęci współdziałania dla polepszenia jakości swojego życia. Celem jest jak najdłuższe zachowanie sprawności i mieszkanie w swoim mieszkaniu. Cohousing przeciwdziała tutaj samotności w późniejszym wieku oraz pobudza do działania i podtrzymuje aktywność społeczną seniorów.



Il. 2. Przestrzenna kuchnia wspólnotowa

Wspólnotę Färdknäppen tworzy ponad 100 osób, z czego samych mieszkańców budynku jest 56. Resztę stanowią osoby ze społeczności lokalnej, które albo są na liście oczekujących do zamieszkania we wspólnocie i w międzyczasie chcą uczestniczyć w jej życiu albo ich wiek powoduje małe szanse na to, by zamieszkać w Färdknäppen. Ostatnia przyczyna wiąże się z



Il. 3. Pojemna rowerownia

faktem, iż według ustalonych zasad, pierwszeństwo wstąpienia do wspólnoty mają osoby z młodszych roczników oraz mężczyźni. Ma to związek z tym, że w tej grupie wiekowej większość stanowią kobiety, a istnieje duża potrzeba podtrzymania różnorodności.

Wskazane jest, by do wspólnoty dołączały młode, pełne wigoru i chęci do działania osoby, które podtrzymają aktywność w cohousingu. Tutaj należy zaznaczyć, że jednym z głównych

problemów, a we wspólnotach senioralnych szczególnie, jest stagnacja – należy jej unikać.

Historia Färdknäppen ma swój początek na przełomie lat 80. i 90., kiedy to grupa ludzi w wieku ok. 50 lat zaczęła się zastanawiać nad swoją przyszłością i swoimi oczekiwaniami wobec warunków mieszkaniowych i społecznych. Zdecydowali o uruchomieniu inicjatywy, która działa do dziś i pokazuje, w jaki sposób można się organizować we wspólnoty, aby polepszyć swoją jakość życia.



Il. 4. Jadalnia wspólnotowa (sala multifunkcyjna)

Wspólnota zamieszkuje piętrowy budynek wielorodzinny, pozbawiony barier architektonicznych, zaprojektowany na miarę potrzeb mieszkańców, znajdujący się w

centrum miasta co umożliwia utrzymywanie stałego kontaktu z lokalną społecznością.



Il. 5. Rzut parteru (1-wejście, 2- kuchnia, 3-jadalnia, 4-pokój dzienny, 5- krosno, 6-pralnia, 7-warsztat)

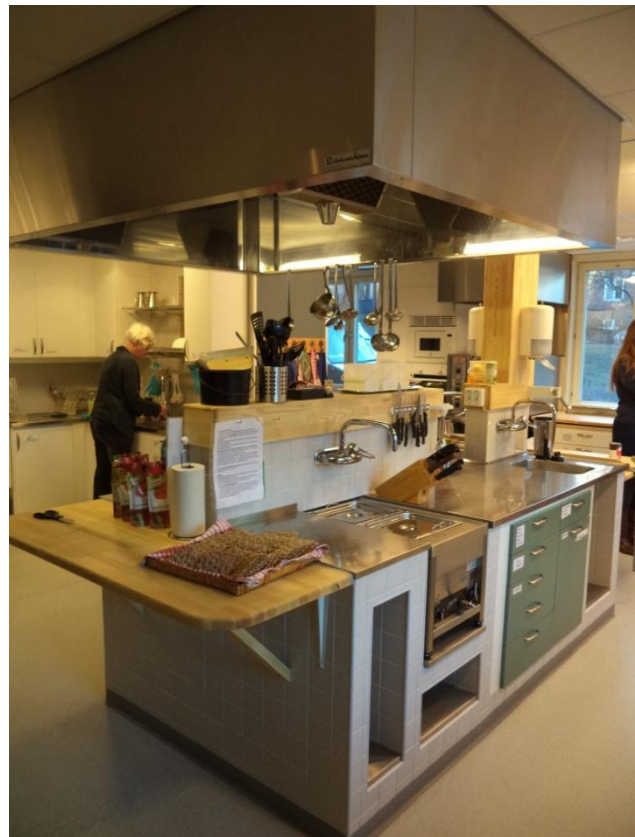
Do dyspozycji mieszkańców są 43 mieszkania - każde wyposażone w kuchnię i łazienkę. Z kolei przestrzeń wspólna łącznie liczy 345m² – czyli średnio 8m² przestrzeni wspólnej przypada na jednego mieszkańca. Do przestrzeni wspólnych zaliczyć można spiżarnie,



Il. 6. Pralnia

odpowiednio przystosowaną do pracy w grupie kuchnię wyposażoną w sprzęt najwyższej jakości, pozwalający na gotowanie dla dużej ilości osób. Połączona jest ona z jadalnią, w której pięć razy w tygodniu mieszkańcy zbierają się na wspólnych obiadokolacjach, salonem będącym połączeniem biblioteczki, pokoju telewizyjnego i biura.

Do dyspozycji mieszkańców jest także warsztat, pralnia z suszarnią, ciemnia, rowerownia, sala do aktywności fizycznej, sauna i pokój muzyczny w którym seniorzy mogą tworzyć i nagrywać własną muzykę. Na samej górze budynku znajduje się z kolei sala kominkowa oraz taras, który lubiany jest szczególnie latem. Oprócz tego wyznaczone są także przestrzenie gospodarcze, w tym duża chłodnia i spiżarnia, w której składowane są zapasy kupowane w ilościach hurtowych. Oprócz mniejszych inicjatyw, imprez czy świąt cała wspólnota spotyka się 4-5 razy do roku, kiedy to poruszane są na forum najważniejsze kwestie jej funkcjonowania. Przez cały czas za poszczególne projekty, administrację czy też rekrutację odpowiedzialne są wybrane jednostki i grupy zadaniowe. Porządek wprowadza podział na 5 grup roboczych – każda z nich jest odpowiedzialna co 5 tygodni za przygotowywanie 5 kolacji w tygodniu. Część grupy



Il. 8. Kuchnia wielostanowiskowa



Il. 7. Klub muzyczny

zajmuje się zakupami, inni gotują, a pozostali sprzątają po posiłkach. Przez pozostałe cztery tygodnie jej członkowie mogą się cieszyć od poniedziałku do piątku wieczorem ciepłym posiłkiem jedzonym w miłym towarzystwie – przychodząc „na gotowe”.



Il. 9. Warsztat

Istotną kwestią jest wprowadzanie reguł współżycia wspólnoty – ich brak w prostej linii prowadzi do niejasności i konfliktów, o które przecież nie tak trudno przy większej ilości osób. Od początku trzeba mieć na uwadze dobro ogółu – decyzję samemu można podejmować tylko w obrębie własnego mieszkania, jednak np. przy organizacji przestrzeni wspólnych, trzeba się czasami pogodzić z faktem, że nasza opinia niekoniecznie może się okazać tą słuszną. Dąży się przede wszystkim do konsensusu i kierowania sprawami cohousingu w taki sposób, aby służyło to, jak największej liczbie mieszkańców.

Sjöfarten

Inny budynek cohousingowy, który mieliśmy przyjemność odwiedzić, to wspólnota mieszkająca w obrębie Sztokholmu, którą do niedawna tworzyły tylko osoby 50+. Wspólnota zdecydowała otworzyć się także na młodsze pokolenia. Zamieszkują wielorodzinny budynek wielokondygnacyjny, w którym oprócz mieszkań zamieszkałych



Il. 10. Pokój dzienny z biblioteczką

przez prawie pięćdziesięciu mieszkańców, znajduje się 434 m² przestrzeni wspólnych, do których można zaliczyć ogromną kuchnię, jadalnię, pokój spotkań, bibliotekę, saunę i salę do ćwiczeń. Mieszkańcy korzystają także ze wspólnego ogrodu i tarasów oraz tworzą ogródek ziołowo - warzywny, by później zebrane produkty wykorzystać do wspólnych posiłków.

Jeśli zaś chodzi o wspólne posiłki, to podobnie jak w Färdknäppen wspólnota podzielona jest na 6 grup zadaniowych, które tydzień po tygodniu, przez 4 dni przygotowują obiadowe kolacje.



Il. 11. Obszerna kuchnia

Warunkiem przyjęcia do wspólnoty i wprowadzenia się do Sjöfarten jest stanie się członkiem organizacji będącej właścicielem budynku Bogemenskapen Sjöfarten, ale także, przede wszystkim, zgoda na wyznawanie wartości podzielanych przez wspólnotę, branie udziału w



Il. 12. Tablica informacyjna w holu

corocznych najważniejszych spotkaniach oraz mniejszych, związanych ze sprawami organizacyjnymi cohousingu. Co ważne kandydaci, którzy chcą zamieszkać w tym miejscu z początku mają spotkania z konsultantami przedstawiającymi zarówno dobre jak i złe strony mieszkania w cohousingu. Oprócz tego otrzymują materiały informacyjne i biorą udział w dyskusjach, w czasie których upewniają się co do swojej decyzji o wprowadzeniu się.

BOO SENIORHEM

Trzeci przykład cohousingu z jakim się zetknęliśmy w czasie podróży do Szwecji, to większa wspólnota (125 osób) skierowana głównie na seniorów nastawionych na wysoką jakość życia. Tę grupę odróżnia to, że nie biorą udziału w przygotowywaniu posiłków i mieszkają z dala od miasta.



Il. 13. Wnętrze zabudowy - centralny plac

Owszem, jedzą oni wspólnie dwa posiłki tygodniowo, ale są one przygotowywane przez opłaconego wspólnie kucharza. Raz w miesiącu organizowane są spotkania z bufetem a co środę część z mieszkańców bierze udział w spotkaniu przy kawie. Aktywność i plany zależą od decyzji mieszkańców. Mają do dyspozycji m. in. wspólną kuchnię, jadalnię z parkietem do tańca, lobby, warsztat, bibliotekę, saunę,

siłownię, miejsce do przyjmowania fryzjera i zaplecze do organizowania grilla.



Il. 14. Sala ćwiczeń i rehabilitacji



Il. 15. Wspólnotowa sala multifunkcyjna

W omawianym przypadku cohousingu wspólnota zorganizowana jest w taki sposób, że na najważniejszym, corocznym spotkaniu wybiera w sposób demokratyczny zarząd, którzy przez kolejny rok zajmuje się problemami wspólnoty, rozwiązywaniem spraw organizacyjnych, marketingiem oraz stanowi przedstawicielstwo na zewnątrz. W ciągu roku mają miejsce mniejsze spotkania o charakterze informacyjnym.

RIO

Ciekawym osiedlem, jakie odwiedziliśmy jest Rio w Sztokholmie. Jest to zespół budynków wielorodzinnych, zlokalizowanych w strefie śródmiejskiej. Bliskość stacji metra i łatwy dostęp do usług czynią to miejsce wygodnym dla jego mieszkańców. Budynki, choć połączone galeriami, stanowią odrębne ośrodki mieszkalne, które skupiają zwykle lokale mieszkalne oraz różne grupy wspólnotowe. Do tych drugich należą, między innymi, wspólnoty cohousingowe i wspólnota HBTO (ang. HBTQ). Cohousing reprezentują rodziny w różnym wieku. Celem, jaki im przyświecał podczas zawiązywania wspólnoty, była



chęć wzajemnego wsparcia i stworzenia doskonałych warunków dla rozwoju dzieci. Do dyspozycji mają wspólna pralnię, sale ćwiczeń z siłownią i klub. Ciekawą alternatywą dla tego sposobu tworzenia przestrzeni mieszkalnej jest drugi typ wspólnoty – HBTO. Określenie to oznacza skrót od słów: homoseksualiści, biseksualiści, transseksualiści, odmieńcy. Jest to miejsce o wysokim standardzie mieszkaniowym, w którym dom odnajdują osoby



reprezentujące te mniejszości. Ruch społeczny pod tęczową banderą zapoczątkował jeden z działaczy i pomimo braku inicjatywy ze strony rządu, doprowadził do stworzenia pierwszego w Szwecji ośrodka HBTO. Celem tego projektu było otoczenie opieką przez zapewnienie odpowiedniego miejsca osobom narażonym na ingerencję homofobiczną. Budynek podzielono na sekcje. Znajdują się tu mieszkania dla wymagających całodobowej opieki (pokoje

podwyższonej opieki z systemem wzywania pomocy), przestronne tarasy z miejscem na małą gastronomię. Ponadto jest tutaj szereg pomieszczeń ogólnodostępnych. Należą do nich: kuchnia z jadalnią, biblioteka, hol, pokoje gościnne, pralnia, rowerownia, sala ćwiczeń, warsztat, szwalnia, czy pokój czyszczenia dywanów. Cechą, która odróżnia tę społeczność jest brak wspólnych posiłków. Pomimo tego niemal codziennie spotykają się w restauracji



lokalizowanej w parterze, żeby wspólnie celebrować zdrowe życie sąsiedzkie. Małe, lecz funkcjonalne kuchnie w każdym mieszkaniu stanowią alternatywę dla posiłków w restauracji. Dla mieszkańców potrzebujących większego kontaktu z sąsiadami uruchomiono serwis internetowy, który wspomaga wymianę informacji i ożywia działanie wspólnoty.

W Sztokholmie funkcjonuje kilka firm o charakterze spółdzielczym. Od polityków zależy, w jakim stopniu firmy te wspierają rozprzestrzenianie sieci budownictwa dedykowanego, którego celem jest budowa prospołecznych miejsc zamieszkania). Po zrealizowaniu takiego przedsięwzięcia, rusza nabór do wspólnot. Zazwyczaj istnieją listy osób oczekujących na zamieszkanie. W zależności od potrzeb dobierają odpowiednie



osoby. Firma realizująca takie osiedla zbiera opłaty za mieszkania, w zamian czego oferuje utrzymanie budynku w dobrej kondycji technicznej. Ponadto serwisuje urządzenia wspólnotowe, utrzymuje porządek i dba o wydarzenia kulturalne (włącznie z zakupem nowych książek do biblioteki).

Refleksje, jakie nasunęły się naszej grupie po odwiedzeniu tych wspólnot, skoncentrowały się wokół ducha kolektywności proklamowanego przez prospołeczną politykę. Rozmowy



fokusowe doprowadziły nas do wniosku, że takie enklawy sąsiedzkie są dobre zarówno dla mieszkańców, jak i osób postronnych, które szukają najlepszej dla nich drogi życiowej. Dzięki temu zdaliśmy sobie sprawę, jak szeroki krąg w społeczeństwie zatacza lokalna działalność w postaci tworzenia dedykowanych miejsc zamieszkania. Ostatecznym wnioskiem jest chęć propagowania takich form mieszkalnictwa na terenach Polski.

